

Sygn. akt III AUa 1152/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Ewa Cyran
Sędziowie:	SSA Iwona Niewiadowska-Patzer (spr.) del. SSO Wiesława Stachowiak
Protokolant:	inspektor ds. biurowości Beata Tonak

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2013 r. w Poznaniu

sprawy z wniosku **K. S.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

przy udziale zainteresowanego P. S.

o rentę rodzinną

na skutek apelacji wnioskodawczyni K. S.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koninie

z dnia 7 sierpnia 2012 r. sygn. akt III U 442/10

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 7 kwietnia 2010r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił K. S. prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu Z. S..

K. S. odwołała się od powyższej decyzji do Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koninie, domagając się zmiany decyzji i przyznania prawa do renty rodzinnej.

Wyrokiem z dnia 7 sierpnia 2012r., wydanym w sprawie o sygn. III U 442/10, Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koninie oddalił odwołanie.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

K. S. (urodzona w dniu (...)) w dniu 9 września 1978 r. zawarła związek małżeński ze Z. S.. Mąż wnioskodawczynie zmarł w dniu 11 kwietnia 2000r. Odwołująca wraz z synem P. pobierała rentę rodzinną po zmarłym mężu; wnioskodawczynie do 31 maja 2002r., a syn do 1 września 2007r. Następnie P. S. do dnia 31 grudnia 2009r. pobierał rentę socjalną.

W dniu 9 maja 2007r. odwołująca wystąpiła z wnioskiem o rentę rodzinną po mężu z uwagi na opiekę nad synem, który jest całkowicie niezdolny do pracy. Decyzją z dnia 12 grudnia ZUS odmówił jej prawa do renty rodzinnej. Sąd Okręgowy w Koninie wyrokiem z dnia 18 listopada 2008r. w sprawie III U 105/08, zmienił powyższą decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującej prawo do renty rodzinnej po mężu na okres do dnia 31 grudnia 2009r. od daty złożenia wniosku. Biegli uznali, że P. S. jest całkowicie niezdolny do pracy od dnia 31 grudnia 2009r.

W dniu 12 stycznia 2009r. odwołująca ponownie wystąpiła o rentę rodzinną, lecz w dniu 14 stycznia cofnęła wniosek, a postępowanie zostało umorzone.

W dniu 6 listopada 2009r. odwołująca wystąpiła z wnioskiem o skierowanie na badania lekarskie w celu przyznania renty rodzinnej. Orzeczeniem z dnia 5 stycznia 2010r. lekarz orzecznik nie uznał odwołującej za niezdolną do pracy. Orzeczeniem dnia 26 marca 2010r. komisja lekarska ustaliła, że odwołująca nie jest niezdolna do pracy i nie była przed dniem 19 maja 2007r. Zaskarżoną decyzją organ rentowy odmówił wnioskodawczynie prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu.

K. S. nie ma zawodu, od 1989r. do sierpnia 2011r. pracowała jako sprzątaczką na 1/2 etatu w zakładzie pracy chronionej. Cierpi na zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego bez następstw neurologicznych, bóle głowy o morfologii mieszanej, naczynioruchowe i napięciowe, zaburzenia depresyjno – lękowe, nieznacznie upośledzające sprawność, z przyczyn neurologicznych nie było w przeszłości i nie ma obecnie schorzeń neurologicznych, zmiany zwyrodnieniowe są drobne. Z przyczyn internistycznych również odwołującej nie można uznać za niezdolną do pracy. Odwołująca cierpi na przewlekłe mieszane (depresyjne i lękowe) zaburzenia nerwicowe nieznacznie upośledzające sprawność. Dolegliwości te mają charakter zaburzeń czynnościowych uwarunkowanych sytuacyjnie i mają niewielki wpływ na jej zdolność do pracy fizycznej. Z przyczyn psychiatrycznych odwołująca nie jest niezdolna do pracy i nie była niezdolna przed dniem 19 maja 2007r.

P. S. nie pobiera renty rodzinnej ani socjalnej, otrzymuje rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy stwierdził, że istotą sporu w przedmiotowej sprawie było ustalenie, czy organ rentowy miał podstawy odmówić wnioskodawczynie prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu.

Przesłanki prawa do renty rodzinnej dla wdowy reguluje art. 70 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Odwołująca ukończyła 50 lat po upływie 5 lat od śmierci męża, nie wychowuje dzieci uprawnionych do renty rodzinnej. Zatem aby otrzymać rentę rodzinną musiała zostać uznana za niezdolną do pracy co najmniej przed 19 maja 2007r. W tym celu Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z opinii biegłych neurologa, internisty i psychiatry. Zarówno z przyczyn internistycznych i neurologicznych brak podstaw do uznania niezdolności do pracy. Natomiast w celu ustalenia stanu zdrowia psychicznego Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii trzech biegłych psychiatrów: J. O., C. G. i W. M., z których opinie dwóch ostatnich biegłych odnośnie braku niezdolności do pracy u odwołującej – Sąd Okręgowy uznał za przekonujące i na ich podstawie poczynił ustalenia w sprawie. Biegli rozpoznali u wnioskodawczynie zaburzenia depresyjno – lękowe, które jednak nie uzasadniają niezdolności do pracy aktualnie i przed 19 maja 2007r. Sąd Okręgowy pominął opinię biegłego J. O. jako nieprzekonywującą.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. odwołanie oddalił.

Apelację od powyższego wyroku - w całości - złożyła odwołująca, zarzucając:

- naruszenie art. 70 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez uznanie, że odwołująca nie spełnia przesłanek do renty rodzinnej,

- naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez zakwestionowanie opinii biegłego J. O., który uznał, że odwołująca jest częściowo niezdolna do pracy od dnia 4 maja 2000r.

Na tej podstawie apelująca wносиła o zmianę wyroku i poprzedzającej go decyzji i przyznanie renty rodzinnej, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu albo uchylenie wyroku oraz decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania organowi rentowemu, przy uwzględnieniu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego - Sąd I instancji przeprowadził wnikliwe postępowanie dowodowe, zebrany materiał poddał wszechstronnej analizie z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów, jak również dokonał prawidłowej wykładni przepisów prawnych.

Spór w niniejszej sprawie dotyczył ustalenia czy odwołująca ma prawo do renty rodzinnej po zmarłym mężu.

Zgodnie z art. 70 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli: w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy albo wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole - 18 lat życia, lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej. Prawo do renty rodzinnej nabywa również wdowa, która osiągnęła wiek 50 lat lub stała się niezdolna do pracy po śmierci męża, nie później jednak niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania osób wymienionych w ust. 1 pkt 2.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie było ustalenie czy odwołująca spełnia przesłanki do nabycia prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu – w myśl art. 70 ust. 2 ww. ustawy, tj. czy stała się niezdolna do pracy po śmierci męża, nie później jednak niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania osób wymienionych w ust. 1 pkt 2, tj. czy odwołująca była niezdolna do pracy przed 19 maja 2007r.

Nie budzi wątpliwości, że w sprawie, której przedmiotem jest prawo do renty, warunkująca powstanie tego prawa i będąca elementem ustaleń faktycznych ocena niezdolności do pracy wymaga wiadomości specjalnych i musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłego posiadającego odpowiednią wiedzę medyczną adekwatną do rodzaju schorzeń. Sąd Apelacyjny podziela rozważania Sądu Okręgowego w przedmiocie oceny stanu zdrowia odwołującej pod kątem ewentualnej niezdolności do pracy. W oparciu o prawidłowo przeprowadzony dowód z opinii biegłych sądowych: neurologa, internisty i psychiatrów C. G. i W. M. Sąd Okręgowy poczynił trafne ustalenia faktyczne, odnośnie braku niezdolności do pracy wnioskodawczyni, zarówno aktualnie jak i przed 19 maja 2007r. Podkreślić należy, że czterech wymienionych wyżej biegłych było zgodnych co do braku niezdolności do pracy u wnioskodawczyni. Zarówno z przyczyn internistycznych i neurologicznych brak podstaw do uznania niezdolności do pracy. Natomiast biegli psychiatrzy C. G. i W. M. rozpoznali u wnioskodawczyni zaburzenia depresyjno – lękowe, które jednak nie uzasadniają niezdolności do pracy aktualnie i przed 19 maja 2007r. Dolegliwości psychiczne mają charakter zaburzeń czynnościowych, uwarunkowanych sytuacyjnie i mają niewielki wpływ na zdolność odwołującej do prostej pracy fizycznej, którą dotychczas wykonywała. Zaburzenie te – jak wyjaśnił biegły M. – nie są chorobą psychiczną i jedynie wyjątkowo uzasadniają orzekanie niezdolności do pracy, nawet u osób, których zawód stawia duże wymagania sprawności psychicznej. Odwołująca nie ma zawodu i całe życie pracowała przy prostych pracach fizycznych, jako sprzątaczką.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego brak podstaw do kwestionowania powyższych opinii biegłych jako podstawy do dokonania ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Podkreślić należy, że każdy z biegłych wydał opinię w oparciu o analizę całokształtu zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej, a przede wszystkim na podstawie bezpośredniego badania podmiotowego i przedmiotowego wnioskodawczyni. Opinie zawierały opis

badania lekarskiego przeprowadzonego przez każdego z biegłych lekarzy pod kątem jego specjalności medycznej. Spostrzeżenia poczynione przez biegłych przedstawione zostały w sposób szczegółowy i wyczerpujący. Jednocześnie nie budzi wątpliwości, że opinie zostały opracowane przez osoby kompetentne do dokonania oceny stanu zdrowia odwołującej oraz dysponujące w tym zakresie niezbędną wiedzą i doświadczeniem. Powyższe uzasadnia wniosek, że ostateczna konkluzja opinii biegłych, iż odwołująca nie jest niezdolna do pracy, została w sposób wyczerpujący umotywowana wynikami przeprowadzonych badań lekarskich.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy prawidłowo pominął opinię biegłego psychiatry J. O. jako zawierającą nieścisłości i nieprzekonywującą, a tym samym nieprzydatną do ustalenia okoliczności faktycznych w niniejszej sprawie. Sąd Apelacyjny w pełni podziela ocenę Sądu Okręgowego tego dowodu, wyrażoną w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia, bez potrzeby ponownego jej powoływania. Podkreślić jedynie należy, że biegły początkowo wskazał m.in., że odwołująca jest częściowo niezdolna do pracy od 4 maja 2000r. wskazując, że odwołująca w 2000r. leczyła się u lekarza rodzinnego, który w historii choroby odnotował depresję, osłabienie i brak apetytu. Ponadto biegły ustalając częściową niezdolność do pracy stwierdził, że odwołująca może wykonywać pracę w zakładach pracy chronionej, mimo, że dotychczas odwołująca pracowała w zakładzie pracy chronionej jako sprzątaczką. Biegły wskazał także, że odwołująca może pracować jako pomocnik gospodarczy w szpitalu czy banku. Biegły psychiatra nie uwzględnił zatem, że osoba częściowo niezdolna do pracy to taka osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (art. 12 ust. 3 ustawy emerytalnej). W przypadku odwołującej należało wziąć pod uwagę jej faktyczne kwalifikacje i to, że pracowała ona w zakładzie pracy chronionej przy prostych pracach fizycznych, dotychczas jako sprzątaczką. Ponadto biegły psychiatra J. O. nie wyjaśnił w sposób przekonujący swego odmiennego stanowiska w stosunku do opinii pozostałych biegłych psychiatrów, który jednoznacznie uznali, że odwołująca nie jest niezdolna do pracy. Reasumując – z uwagi na wskazane nieścisłości Sąd Okręgowy prawidłowo uznał opinię biegłego J. O. za nieprzekonywującą i nieprzydatną do oceny stopnia niezdolności do pracy odwołującej. Z tych względów nie mogła ona stanowić podstawy do dokonania ustaleń faktycznych.

Wobec powyższego, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zarzuty apelującej nie mogły zasługiwać na aprobatę, a przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że decyzja organu rentowego była słuszna, trzeba uznać za prawidłowe i mające odzwierciedlenie w ustalonym stanie faktycznym.

Konkludując, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. apelację oddalił, nie znajdując podstaw do jej uwzględnienia.

/SSA Iwona Niewiadowska-Patzer/ /SSA Ewa Cyran/ /del.SSO Wiesława Stachowiak/